

KAZIMIERZ LIJKA OMI  
Poznań, UAM

## UCAŁOWANIE OŁTARZA I EWANGELIARZA

Pocałunki wymieniane między osobami i ucałowania niektórych przedmiotów, jakie na przestrzeni wieków były praktykowane podczas sprawowania Mszy św., w Mszału wydanym po Soborze Watykańskim II zostały ograniczone jedynie do ucałowania ołtarza na początku i na końcu celebracji oraz ucałowania Ewangeliarza. Mówi się jeszcze o pocałunku pokoju wymienianym między osobami, ale gest związany z jego przekazaniem nie polega już na całowaniu się w sensie dosłownym<sup>1</sup>.

Wspólnym wyrazem czci dla ołtarza i Ewangeliarza podczas sprawowania Mszy św. jest ukłon, ucałowanie i okadzenie. Dodatkowym wyrazem szacunku i czci dla księgi Ewangelii jest niesienie jej w procesji, słuchanie czytanego tekstu w postawie stojącej i błogosławienie księgą ludu. W naszym studium skupimy się na genezie, rozwoju i symbolice pocałunku składanego na ołtarzu i Ewangeliarzu.

### 1. Ucałowanie ołtarza

Niektórzy autorzy twierdzą, że ucałowanie chrześcijańskiego ołtarza rozpowszechniło się pod koniec IV w.<sup>2</sup> Taka opinia nie ma jednak oparcia w tekstach źródłowych z tego okresu. Najstarszym dokumentem rzymskim szczegółowo opisującym sprawowanie Eucharystii jest *Ordo Romanus I*, w którym wspomina się tylko o jednym ucałowaniu ołtarza i to na początku celebracji<sup>3</sup>. Jest tu opisana Msza św. sprawowana przez papieża w Bazylice Matki Bożej Większej w poranek wielkanocny. Podczas śpiewu antyfony na wejście papież powstając podaje prawą rękę jednemu archidiakonowi, a lewą drugiemu lub temu, kto jest pierwszy wedle porządku. Oni całują papieża w ręce, idą do ołtarza podtrzymując go. Po dojściu do

---

<sup>1</sup> W trzech wydaniach Mszału Pawła VI nie ma wyrażenia *osculum pacis*. Występuje ono natomiast w *Caeremoniale Episcoporum ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Ioannis Pauli Pp. II promulgatum*, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1984, nr 99 i 103, s. 34; por. *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II dostosowany do zwyczajów diecezji polskich*, wydanie wzorcowe, Katowice 2013, nr 99, s. 44.

<sup>2</sup> Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1099.

<sup>3</sup> M. AUGÉ, *I baci rituali nella celebrazione della Messa secondo la forma straordinaria del rito romano*, RiL 4 (2014), s. 744; por. P. SORCI, *Il bacio negli „Ordines Romani”*, RiL 4 (2014), s. 738.

ołtarza papież całuje Ewangeliarz i ołtarz<sup>4</sup>. Inne *Ordines*, opisujące sprawowanie Eucharystii, ten rodzaj pocałunku ukazują w sposób podobny. *Ordo IV* z VIII w. podaje, że papież po dojściu do ołtarza przekazuje pocałunek pokoju pierwszemu biskupowi i pierwszemu prezbiterowi, a następnie diakonowi. Gdy schola zaśpiewa: *Sicut erat in principio*, diakoni podchodzą na modlitwę i całują ołtarz po obu stronach<sup>5</sup>. Podczas tej celebracji biskup całuje ołtarz przed Komunią, po słowach: *Pax Domini sit semper vobiscum*. Następnie diakon przekazuje pocałunek subdiakonowi<sup>6</sup>. Według *Ordo V* z końca IX w., ołtarz całują najpierw prezbiterzy, po nich boki ołtarza całują podchodzący dwójkami diakoni, a na końcu całuje go archidiacon<sup>7</sup>. Później, na słowa: *Sicut erat in principio*, biskup całuje Ewangeliarz i ołtarz i udaje się na swoje krzesło<sup>8</sup>. *Ordo IX* z końca IX w. informuje, że podczas śpiewu na wejście biskup przekazuje pocałunek dwom asystującym prezbiterom i diakonom<sup>9</sup>. Potem diakoni całują ołtarz — jeden z prawej, drugi z lewej strony<sup>10</sup>. Czynią to prawdopodobnie po ucałowaniu ołtarza przez biskupa. Sakramentarz z Amiens z IX w. jest najstarszym dokumentem świadczącym o ucałowaniu ołtarza na zakończenie Mszy św.<sup>11</sup>

Amalary z Metz podejmuje próbę wyjaśnienia symboliki ucałowania ołtarza. Dwaj diakoni całują ołtarz, aby przez ten pocałunek ukazać pokój, który polecił im nieść Pan, mówiąc: „Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi!” (Łk 10,5). Ołtarz albo mensa, którą się całuje, oznacza serca wybranych, tak w Jerozolimie, jak i poza nią. Wikariusz Chrystusa całuje ołtarz na środku, by ukazać, że Chrystus przybył do Jerozolimy<sup>12</sup>. Jerozolimę od wieków uważano za centrum świata, dlatego Amalary w swoich rozważaniach nawiązał do tego miasta.

W Pontyfikale rzymsko-germańskim wyjaśnia się, że diakoni całujący ołtarz przed biskupem wyobrażają świętych, którzy żyli przed przyjściem Chrystusa i ze względu na miłość do Niego znieśli wiele utrapień, ponieważ ciało Chrystusa jest złączone ze świętymi mężami, którzy byli w Starym Testamencie, a teraz są w Nowym<sup>13</sup>.

<sup>4</sup> *Ordo I*, nr 45–51, w: M. ANDRIEU (wyd.), *Les „Ordines Romani” du haut moyen âge*, t. II: *Les textes (Ordines I–XIII)*, (Spicilegium Sacrum Lovaniense 23), Louvain 1971, s. 81–83 (dalej: OR).

<sup>5</sup> OR IV, nr 15–17, s. 159.

<sup>6</sup> *Tamże*, nr 107–108, s. 169.

<sup>7</sup> OR V, nr 19, s. 212.

<sup>8</sup> *Tamże*, nr 21, s. 213; por. OR VI, nr 23, s. 245.

<sup>9</sup> OR IX, nr 6, s. 330.

<sup>10</sup> *Tamże*, nr 9, s. 331.

<sup>11</sup> Por. V. RAFFA, *Liturgia eucharistica. Mistagogia della Messa: dalla storia e dalla teologia alla pastorale pratica*, Roma 2003, s. 585–586.

<sup>12</sup> AMALARY Z METZU, *De ecclesiasticis officiis*, III, 5, PL 105, 1112 B–D.

<sup>13</sup> C. VOGEL, R. ELZE (wyd.), *Le Pontifical romano-germanique du dixième siècle*, Le texte I (Studi e Testi 226), Città del Vaticano 1963, XCIV, 4, s. 330.

Pochodzący z XI w. Kodeks Awellański posiada modlitwę odmawianą przez kapłana wchodzącego po stopniach ołtarza:

*Aufer a nobis, Domine, quaesumus, intervenientibus istis et omnibus sanctis tuis, cunctas iniquitates nostras, ut ad Sancta sanctorum puris mentibus mereamur introire. Per Dominum.*

Po dojsciu do ołtarza celebrans całuje go i mówi:

*Oramus te, Domine Deus noster omnipotens, ut per merita sanctorum, quorum reliquiae hic sunt, indulgere nobis digneris omnia peccata nostra*<sup>14</sup>.

Te formuły w nieco zmienionej szacie będą odmawiane po modlitwach u stopni ołtarza aż do czasu wydania Mszału Pawła VI.

Papież Innocenty III zaświadcza, że w Rzymie ok. 1200 r. praktykuje się tylko trzy pocałunki ołtarza: po dojsciu do niego, przed odejsciem od niego i w Kanonie<sup>15</sup>. Tłumaczy on, że pocałunek w Piśmie Świętym oznacza jedność, miłość, pokój i cześć. Kapłan trzykrotnie całuje ołtarz dla podkreślenia potrójnego zjednoczenia w Chrystusie. Oznacza to złączenie bóstwa z duszą, bóstwa z ciałem, ciała z duszą albo zjednoczenie ludzkiej natury Chrystusa z świętym Kościołem i duszami wiernych<sup>16</sup>. Tenże papież wyjaśnia gest ucaławiania ołtarza jeszcze w inny sposób: biskup podchodząc do ołtarza całuje go, co oznacza przychodzącego Chrystusa, który poświęca swój Kościół. Pocałunek wyraża zjednoczenie Oblubieńca z Oblubienicą<sup>17</sup>.

W XIII w. nie było jeszcze w Kościele łacińskim ujednoliconej praktyki całowania ołtarza. W tymże wieku pojawia się mnożenie znaków krzyża, skłonów, przyklęknięć, a także pocałunków ołtarza, których w sumie będzie dziewięć, a w późniejszym okresie dojdzie jeszcze pocałunek dziesiąty. Dosyć szeroko na ten temat wypowiada się biskup Mende Wilhelm Durand. Notuje on w *Rationale*, że w niektórych kościołach biskup całuje swoich asystentów, następnie ołtarz i Ewangeliarz. Oznacza to, że Chrystus najpierw przybliżył do siebie Apostołów, potem Żydów, a następnie pogan. W innych znowu kościołach diakoni podchodzą dwójkami i całują boki ołtarza<sup>18</sup>.

W trakcie Mszy św. kapłan całuje ołtarz trzy razy: na początku Kanonu, gdy wypowiada słowa: *uti accepta*, następnie podczas modlitwy *Supplices* i po modlitwie *Domine, Jesu Christe*. Czyni tak, by wyprosić potrójny pokój: pokój doczesny dla grzeszników i dla sprawiedliwych, pokój serca i pokój wieczny<sup>19</sup>. Są też tacy kapłani, którzy całują ołtarz dziewięć razy, aby w ten sposób otrzymać wsparcie

<sup>14</sup> *Excerpta ex veteribus liturgicis codicibus Fontavellanensibus*, PL 151, 885 B–D.

<sup>15</sup> INNOCENTY III, *De sacro altaris mysterio*, III, 11, PL 217, 850 C; por. J.-A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. II, Paris 1952, s. 67.

<sup>16</sup> INNOCENTY III, *De sacro altaris mysterio*, VI, 6, PL 217, 909 D – 910 A.

<sup>17</sup> *Tamże*, II, 15, PL 217, 807 B.

<sup>18</sup> WILHELM DURAND, *Rational ou manuel des divins offices*, IV, 9, 4–5, t. II, Paris 1854, s. 65–66.

<sup>19</sup> *Tamże*, IV, 39, 5, s. 247–248.

od dziewięciu chórów aniołów, do których należą lub powinni należeć wszyscy święci, których wzywają i proszą o pomoc<sup>20</sup>.

Kapłan całuje ołtarz przed umieszczeniem na nim hostii i kielicha, czyli kiedy podchodzi do ołtarza i przed kolektą wypowiada: *Dominus vobiscum* oraz po Ewangeliu przed formułą *Dominus vobiscum*. Składa te pocałunki po to, aby stać się godnym szafarzem ofiary. Potem całuje ołtarz po przygotowaniu kielicha i hostii, gdy ma wypowiedzieć: *Orate fratres*, a także w Kanonie przed słowami: *uti accepta* i przed wypowiedzeniem: *ex hac altaris participatione*. Następnie całuje go na końcu modlitwy: *Domine, Jesu Christe, qui dixisti apostolis*. Czyni tak, aby móc godnie przyjąć Ciało Chrystusa. Całuje ołtarz po Komunii przed słowami *Dominus vobiscum*, przed modlitwą po Komunii i po modlitwie *Placeat tibi*. Tak postępuje, aby wyrazić Panu Bogu odpowiednie dziękczynienie za święte dary, które otrzymał. Pocałunki przed przyniesieniem hostii i kielicha, i te, które następują po Komunii, składa się na środku ołtarza, ponieważ godność i autorytet ofiarującego kapłana i jego zdolność do dziękowania Bogu za otrzymane dary pochodzi jedynie od Boga, od tego też zależy nasza zdolność. Pocałunki następujące po umieszczeniu kielicha i hostii na ołtarzu, i te, które poprzedzają Komunię, czyni się po lewej stronie kielicha, blisko hostii, aby kapłan mógł być godny złożenia ofiary, ponieważ obok działania Bożego jest też potrzebne działanie kapłana. Słusznie całuje się ołtarz po lewej stronie, gdyż łaska pochodzi od Boga i kapłańskie działanie w porównaniu z działaniem Boga jest minimalne<sup>21</sup>.

Durand wyjaśnia, że pocałunki składa się mając ręce oparte o ołtarz, aby najpierw zaznaczyć, że miłość wyrażona przez pocałunek powinna opierać się na uczynkach. Po drugie, by wskazać, że w ofierze ołtarza kapłan powinien odłożyć wszelką troskę o rzeczy doczesne i skupić umysł jedynie na ofierze. Po trzecie, aby ukazać, że w celu dokonania tych uczynków nie wystarczy otrzymać Boże miłosierdzie. Niektórzy jeszcze czynią znak krzyża wyciągniętymi trzema palcami w miejscu, które mają całować. Wszystko bowiem, co ma się dokonać, powinno być czynione z wiarą w Trójcę, dlatego wszystko to, co dotyczy ust, powinno być wcześniej naznaczone znakiem krzyża. Tymczasem są i tacy kapłani, którzy na przedostatnie i ostatnie *Dominus vobiscum* wcale nie całują ołtarza ani nie czynią na nim znaku krzyża, ale zadowolają się przeżegnaniem się. Ucałowanie ołtarza na zakończenie Mszy św. oznaczać może aprobatę wszystkiego, co ten pocałunek poprzedziło, a także wyraża się przez niego miłość. Należy także wierzyć, że wszelki duch nieczysty został wypędzony z tego miejsca przez obecność Ciała Pańskiego<sup>22</sup>.

*Ordo XIV* z XIV w. wskazuje na podobne pocałunki ołtarza do tych, o których pisał Durand. Po akcie pokuty i absolucji biskup nakłada kadzidło, podchodzi do

<sup>20</sup> *Tamże*, IV, 39, 5, s. 248.

<sup>21</sup> *Tamże*, IV, 39, 6, s. 248–249.

<sup>22</sup> *Tamże*, IV, 39, 7, s. 250–251.

ołtarza, odmawia orację *Aufer a nobis*, całuje ołtarz i otwarty Ewangeliarz<sup>23</sup>. Podczas Kanonu, gdy wypowiada słowa: *Uti accepta habeas*, wyprostowuje się i całuje ołtarz po lewej stronie blisko Hostii<sup>24</sup>. Taki sam pocałunek składa na ołtarzu po słowach: *Ex hac altaris participatione*<sup>25</sup>. Po doksológii *Per ipsum* diakon całuje ołtarz i prawe ramię biskupa<sup>26</sup>. Kolejne ucałowanie ołtarza przez biskupa pojawia się po modlitwie: *Domine Jesu Christe*, po której następuje przekazanie znaku pokoju kapelanowi<sup>27</sup>. Po Komunii biskup odmawia modlitwy za żywych i zmarłych, całuje ołtarz w pobliżu środka i pozdrawia wiernych. W tym czasie kapelan całuje ołtarz stojąc po prawej stronie biskupa. Po ostatniej oracji biskup składa ręce i ponownie całuje ołtarz, pozdrawia wiernych i udziela błogosławieństwa<sup>28</sup>.

Mistrz ceremonii papieskich Jan Burchard ze Strasburga opublikował w 1498 r. *Ordo Missae secundum consuetudinem Sanctae Romanae Ecclesiae*, gdzie wskazał na dziesięć pocałunków ołtarza. Tyle samo jest ich w Mszałe Piusa V z 1570 r. i w *Missale Romanum* z 1962 r.<sup>29</sup>

Ten ostatni Mszał, który może być dzisiaj używany podczas sprawowania Mszy w formie nadzwyczajnej, wskazuje na ucałowanie ołtarza podczas modlitwy *Ora-mus te, Domine*, przed słowami: *quorum reliquiae hic sunt*; za każdym razem, kiedy kapłan ma zwrócić się do ludu z formułą *Dominus vobiscum*, co zachodzi czterokrotnie: przed kolektą, przed antyfoną na ofiarowanie, przed modlitwą po Komunii i przed słowami: *Ite, missa est*. Ponadto pocałunek występuje przed *Orate, fratres*; na początku modlitwy *Te igitur*, zaraz po słowach: *supplices rogamus ac petimus*; po konsekracji, w modlitwie *Supplices te rogamus*, przed wypowiedzeniem słów: *ex hac altaris participatione*; gdy przekazuje się znak pokoju, wówczas pocałunek ołtarza poprzedza formułę *Pax tecum*. Ostatni pocałunek składa się na końcu Mszy, po oracji *Placeat tibi, sancta Trinitas*<sup>30</sup>. O ucałowaniu ołtarza przed modlitwą po Komunii i przed słowami: *Ite, missa est* nic nie mówią rubryki zawarte w *Ordo Missae*, ale jest o tym wzmianka w zamieszczonym w Mszałe *Ritus servandus in celebratione Missae*<sup>31</sup>. Również *Ritus servandus* określa, w jaki sposób należy całować ołtarz:

*osculatur altare in medio, manibus extensis aequaliter hinc inde super eo positis: quod semper servatur, quando osculatur altare, sed post Consecrationem pollices ab indicibus non disiunguntur*<sup>32</sup>.

<sup>23</sup> JAKUB KAJETAN, *Ordo XIV*, 53, PL 78, 1159 B–C.

<sup>24</sup> *Tamże*, PL 78, 1165 D.

<sup>25</sup> *Tamże*, PL 78, 1167 A.

<sup>26</sup> *Tamże*, PL 78, 1167 C.

<sup>27</sup> *Tamże*, PL 78, 1168 A.

<sup>28</sup> *Tamże*, PL 78, 1169 B–C.

<sup>29</sup> Por. AUGÉ, *I baci rituali nella celebrazione della Messa*, s. 744–745.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 745; zob. *Missale Romanum ex decreto SS. Concilii Tridentini restitutum summorum Pontificum cura recognitum*, editio iuxta typicam, Ratisbonae 1962 (dalej: MR 1962), s. 350, 352, 354, 356, 437, 442, 449, 453, *Ritus servandus in celebratione Missae*, XI, 1, s. (54).

<sup>31</sup> *Ritus servandus in celebratione Missae*, XI, 1, s. (54).

<sup>32</sup> *Tamże*, IV, 1, s. (47).

Liturgiści opracowujący ceremoniały w okresie potrydenckim starali się podać szczegóły odnośnie do całowania ołtarza. Zaznaczano, że przy pocałunku kapłan kładzie ręce po obu stronach korporału równomiernie na ołtarzu i całuje go w środku przed korporałem, przy czym, jeśli zajdzie potrzeba, cofa się nieco. Tak postępuje, ilekroć całuje ołtarz. Po konsekracji palce wielki i wskazujący pozostają złączone<sup>33</sup>. Przy pocałunku ołtarza należy unikać wykręcania głowy lub korpusu ciała<sup>34</sup>.

Pierwszy pocałunek łączy się z następującą modlitwą:

*Oramus te, Domine, per merita Sanctorum tuorum quorum reliquiae hic sunt, et omnium Sanctorum: ut indulgere digneris omnia peccata mea. Amen*<sup>35</sup>.

Zawarta jest tu osobista prośba kapłana, skierowana do Pana przez zasługi świętych, których relikwie znajdują się w ołtarzu, oraz wszystkich świętych, aby Pan raczył odpuścić wszystkie jego grzechy. Pocałunek jest tu wyrazem czci i szacunku dla Pana, jak i dla świętych, zwłaszcza męczenników. Jest to również pocałunek złączony z pokorą kapłana, który uznaje się za grzesznika i błaga o odpuszczenie grzechów.

Eksponowanie nadmiernej roli relikwii sprawiało wrażenie pomniejszania znaczenia ołtarza, co poddawano krytyce już w średniowieczu<sup>36</sup>. Tomasz a Kempis w swoim dziele zatytułowanym *O naśladowaniu Chrystusa* zanotował:

Wielu podróżuje do różnych miejsc dla oddania czci relikwiom świętych; z podziwem słuchają o ich chwalebnych czynach, oglądają ich wspaniałe kościoły, całują święte kości owinięte w jedwab i złoto. A oto tu, przy mnie, na ołtarzu obecny jesteś Ty, Boże mój, święty nad świętymi, Stwórca ludzi i Pan aniołów (...). W Przenajświętszym Sakramencie jesteś cały obecny, Bóg mój i człowiek, Jezus Chrystus; tu też każdy otrzymuje obfity owoc na wieczne zbawienie, ilekroć przyjmuje Cię godnie i pobożnie. Tu nie kieruje nikim lekkomyślność, ciekawość czy zmysłowość, lecz silna wiara, pobożna nadzieja i szczerza miłość<sup>37</sup>.

Kapłan całując ołtarz będący znakiem Chrystusa, otrzymuje w zamian od swego Oblubieńca pocałunek wzmacniający wiarę, nadzieję i miłość. Pierwsze ucałowanie ołtarza oznacza także pozdrowienie Kościoła triumfującego<sup>38</sup>.

Cztery pocałunki składane na ołtarzu przed wypowiedzeniem pozdrowienia *Dominus vobiscum* zdają się być kolejno m.in.: wzmocnieniem wyrażonej w kolekcie prośby, pomocą w skutecznym i godnym ofiarowaniu darów, ubogaceniem dziękczynienia za Komunię św., umocnieniem celebransa i wiernych w dawaniu świadectwa Ewangelii. Pocałunek przed *Orate fratres* jest pomocny w przyjęciu ofiary przez Pana, na Jego chwałę i na pożytek wiernych Kościoła. W Kanonie rzymskim dwie modlitwy odmawiane przez kapłana w postawie głębokiego pochylenia łączą się z pocałunkiem ołtarza, i te pocałunki są wyrazem serdeczności, pokory, szacun-

<sup>33</sup> J.T. MUELLER, *Mały ceremoniał dla kleryków i kapłanów*, Poznań, 1949, s. 69–70.

<sup>34</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Ceremoniał parafjalny*, Płock 1931, nr 405, s. 203.

<sup>35</sup> MR 1962, s. 350.

<sup>36</sup> Por. AUGÉ, *I baci rituali nella celebrazione della Messa*, s. 746, przyp. 8.

<sup>37</sup> TOMASZ A KEMPIS, *O naśladowaniu Chrystusa*, IV, 1, 9, tł. W. Lohn, Kraków 1991, s. 304–305.

<sup>38</sup> JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. II, s. 66.

ku i czci<sup>39</sup>. W modlitwie *Te igitur* pocałunek łączy się z prośbą, żeby Bóg Ojciec przyjął i pobłogosławił złożone dary ofiarne; zaś w modlitwie *Supplices te rogamus* błaga się Boga, żeby ofiara została zaniesiona przed ołtarz w niebie i stała się dla przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa źródłem błogosławieństwa i łaski. Ucałowanie ołtarza przed *Pax tecum* oznacza otrzymanie pokoju od Chrystusa i przekazanie go innym<sup>40</sup>.

Ostatni pocałunek ołtarza następuje po modlitwie kapłana do Trójcy Świętej, a przed końcowym błogosławieństwem. Przez ten pocałunek kapłan otrzymuje od Boga dodatkową moc do przekazania błogosławieństwa Trójcy osobom zgromadzonym na liturgii. Jest to pocałunek rozesłania, po którym jednak celebrans pozostaje jeszcze przy ołtarzu, by odczytać prolog z Ewangelii św. Jana (J 1, 1-14), co sprawia, że ten gest w pewnym sensie traci swój charakter znaku rozesłania<sup>41</sup>. Ucałowanie ołtarza przed oddaleniem się od niego znane jest w VIII w., ale nie dotyczy to celebracji Mszy św., lecz porannego oficjum. *Ordo XXIV* podaje, że w Wielką Środę o godzinie trzeciej (dziś dziewiąta) biskup wraz z klerem udaje się do ołtarza w wielkim kościele i odmawia uroczyste modlitwy, po których całuje ołtarz i odchodzi<sup>42</sup>. Podobna informacja znajduje się w *Ordo XXVII*<sup>43</sup>. Z kolei *Ordo XXIX* nawiązuje do celebracji nony w Wielką Środę, którą rozpoczyna się o godzinie ósmej (dziś czternasta). Po jej zakończeniu następuje ucałowanie ołtarza i odejście<sup>44</sup>. Ucałowanie ołtarza na zakończenie Mszy św., wspomniane w Sakramentarzu z Amiens, poprzedza modlitwę *Placeat tibi, sancta Trinitas*<sup>45</sup>.

Wielokrotne ucałowania ołtarza można wyjaśnić w świetle ewangelicznej peykopy skupiającej uwagę na grzesznej kobiecie, która w domu faryzeusza stanęła przy Jezusie, i „płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim” (Łk 7,38). Liczne pocałunki ze strony kobiety (por. Łk 7,45) były wyrazem jej wiary i łączyły się z żalem za grzechy i wielką miłością do Jezusa. Jezus podsumowuje jej postawę następująco: „Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała” (Łk 7,47). Potem zwraca się do kobiety, mówiąc: „Twoje grzechy są odpuszczone (...). Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju!” (Łk 7,48.50). Kapłan całujący ołtarz powinien czynić to z żalem za grzechy oraz z wiarą i miłością do Pana. Za taką postawę może otrzymać od Jezusa przebaczenie, utwierdzenie w cnotach.

W posoborowym Mszale Pawła VI dokonano znaczących zmian w słowach i gestach towarzyszących sprawowaniu Eucharystii, co zresztą było podyktowane

<sup>39</sup> Por. AUGÉ, *I baci rituali nella celebrazione della Messa*, s. 747.

<sup>40</sup> Por. JUNGMANN, *Missarum sollemnia*, t. II, s. 68.

<sup>41</sup> Por. AUGÉ, *I baci rituali nella celebrazione della Messa*, s. 747.

<sup>42</sup> OR XXIV, 1–4, w: M. ANDRIEU (wyd.), *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. III, Les textes (*Ordines XIV–XXXIV*), (Spicilegium Sacrum Lovaniense 24), Leuven 2006, s. 287–288.

<sup>43</sup> OR XXVII, 14–16, s. 351; tak samo jest w OR XXXI, 4–6, s. 491–492.

<sup>44</sup> OR XXIX, 3–5, s. 437–438.

<sup>45</sup> J.-A. JUNGMANN, *Missarum sollemnia*, t. III, Paris 1954, s. 375.

wytycznymi *Konstytucji o liturgii świętej*, która w odniesieniu do Mszy św. wskazuje, że jej obrzędy należy „uproszczyć i opuścić to, co z biegiem czasu dodano jako powtórzenie lub co stało się zbędnym dodatkiem” (KL 50). W wyniku reformy zachowano jedynie dwa pocałunki ołtarza: po dojściu do niego i przed odejściem. W *Ogólnym wprowadzeniu do Mszału rzymskiego* złączonym z trzecim wydaniem Mszału zanotowano: „Po przyjsciu do prezbiterium kapłan, diakon i usługujący oddają cześć ołtarzowi przez głęboki ukłon. Na znak czci kapłan oraz diakon całują ołtarz”<sup>46</sup>. Drugi pocałunek ołtarza następuje na końcu Mszy św., po odesłaniu ludu przez diakona lub kapłana. Kapłan i diakon całują ołtarz, czynią głęboki ukłon w stronę ołtarza i odchodzą<sup>47</sup>. W Mszach koncelebranych „Po przybyciu do ołtarza koncelebranci i główny celebrans oddawszy ołtarzowi głęboki ukłon, całują go na znak czci, a następnie udają się na wyznaczone miejsca”<sup>48</sup>. Przed odejściem koncelebranci nie całują ołtarza, a jedynie składają mu cześć przez głęboki pokłon. Natomiast główny celebrans razem z diakonem całuje ołtarz<sup>49</sup>. Nie precyzuje się tu dokładnego miejsca na mensie ołtarzowej, które należy ucałować, ale wydaje się być oczywistym, że główny celebrans całuje go w środku, a koncelebranci i diakoni całują po bokach. Przepisy dopuszczają możliwość zastąpienia pocałunku innym gestem tam, gdzie znak ten nie odpowiada w pełni zwyczajom i duchowi jakiegoś regionu. W takiej sytuacji „Konferencja Episkopatu ustali znak zastępczy, który będzie stosowany za zgodą Stolicy Apostolskiej”<sup>50</sup>. Z tej możliwości skorzystano w Japonii, gdzie pozdrawia się ołtarz przez dotknięcie go czołem<sup>51</sup>.

*Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów* podaje, że podczas Mszy koncelebrowanej z biskupem, „po wejściu do prezbiterium wszyscy po dwóch wykonują głęboki ukłon, diakoni zaś i koncelebranci podchodzą do ołtarza, całują go i zajmują swoje miejsca”<sup>52</sup>. Następnie podchodzi do ołtarza biskup i całuje go razem z diakonami<sup>53</sup>. Mówi się również o ucałowaniu ołtarza przed odejściem od niego. W tym przypadku „zazwyczaj tylko celebrans główny i diakoni oddają cześć przez ucałowanie, inni zaś, zwłaszcza jeśli są liczni, wykonują należyty ukłon”<sup>54</sup>. Ponadto biskup razem z diakonami całuje ołtarz podczas sprawowania w główne uroczystości nieszpórów i jutrzni. Czyni to po dojściu do ołtarza<sup>55</sup>. Natomiast na zakończenie ołtarz całuje zależnie od uznania<sup>56</sup>.

<sup>46</sup> *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 2004, nr 49; por. nr 123, 173, 256.

<sup>47</sup> Por. *tamże*, nr 90, 169, 186, 272.

<sup>48</sup> *Tamże*, nr 211.

<sup>49</sup> *Tamże*, nr 251.

<sup>50</sup> *Tamże*, nr 273.

<sup>51</sup> NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, s. 1099.

<sup>52</sup> *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów*, nr 130, s. 54.

<sup>53</sup> *Tamże*, nr 131, s. 55.

<sup>54</sup> *Tamże*, nr 73, s. 38; por. nr 170, s. 64.

<sup>55</sup> *Tamże*, nr 196, s. 73; por. nr 212–213, s. 77.

<sup>56</sup> *Tamże*, nr 208, s. 75.



Szacunek i cześć należy się ołtarzowi ze względu na jego naturę i godność. Jest on stołem ofiary i uczty paschalnej; jest znakiem Chrystusa, a nawet można twierdzić, że jest on Chrystusem. Ponadto jest miejscem czci męczenników oraz innych świętych, zaś chrześcijanie są duchowym ołtarzem Boga dzięki trosce o świętość<sup>57</sup>. Kapłan całujący ołtarz łączy się z Chrystusem w geście miłości, wyraża cześć dla Niego, dla Jego paschalnego misterium i dla Kościoła niebiańskiego. Trzeba zauważyć, że ten pocałunek nie jest tylko jednostronny. Kapłan całując ołtarz, otrzymuje pocałunek od Chrystusa i w tym pocałunku jest zawarte miłosierdzie oraz moc miłowania i czynienia dobra.

Posoborowe księgi liturgiczne nie podają szczegółów odnośnie do sposobu całowania ołtarza. Jednakże wzorcem dla nas może być liturgia papieska, podczas której papież całuje ołtarz na środku, blisko brzegu, kładzie w tym czasie dłonie na ołtarzu po obu stronach również blisko brzegu ołtarza. Asystujący papieżowi diakoni podczas ucałowania ołtarza przez cały czas mają ręce złożone i nie kładą ich na ołtarzu.

## 2. Ucałowanie księgi Ewangelii

Od V w. Ewangeliarze zwykle bogato iluminowano, oprawiano w kość słoniową, srebro, złoto i drogie kamienie. Księga była otaczana szacunkiem ze względu na Chrystusa obecnego w Ewangeliiach<sup>58</sup>. Kładziono ją na ołtarzu, który traktowano jako tron dla Chrystusa obecnego w Eucharystii i w Ewangelii<sup>59</sup>. Szczegółowych informacji o stosowaniu Ewangeliarza podczas Mszy św. dostarcza *Ordo Romanus I* z VII w. Przed celebracją Eucharystii Ewangeliarz znajdował się w zakrystii, gdzie trzymali go dwaj akolici, zaś wyznaczony do czytania diakon zaznaczał wskazaną przez archidiacona perykopę. Akolita brał księgę przez szatę i niósł do ołtarza, a subdiakon kładł ją ze czcią na ołtarzu<sup>60</sup>. Po ucałowaniu ołtarza przez diakonów papież całował Ewangeliarz i ołtarz, po czym przechodził do tronu i stał zwrócony w kierunku wschodnim<sup>61</sup>.

Przed czytaniem Ewangelii diakon całował stopy papieża, który udzielał mu błogosławieństwa, czyniąc znak krzyża i mówiąc: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis*. Diakon udawał się do ołtarza, całował Ewangeliarz, brał go w ręce,

---

<sup>57</sup> *Pontyfikat rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Pawła VI poprawiony staraniem papieża Jana Pawła II. Obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza*, wydanie wzorcowe, Katowice 2001, nr 1–5, s. 116–118; por. K. LIJKA, *Natura i godność ołtarza według Pontyfikatu rzymskiego*, LitS 10 (2004), nr 1, s. 43–54.

<sup>58</sup> W. DANIELSKI, *Ewangeliarz*, EK 4, kol. 1384.

<sup>59</sup> NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, s. 458.

<sup>60</sup> OR I, nr 30–31, s. 77.

<sup>61</sup> *Tamże*, nr 51, s. 83.

unosił w górę i szedł do ambony w towarzystwie dwóch akolitów ze świecami i dwóch regionalnych subdiakonów niosących kadzielnicę z kadzidłem<sup>62</sup>. Przechodząc przed biskupami, skłaniał się, a oni udzielali mu błogosławieństwa, mówiąc: *Dominus tecum*. Następnie skłaniał się przed prezbiterami, którzy mówili: *Spiritus domini super te*. Subdiakon, który nie niósł kadzielnicy, zwracał się w stronę diakona, wyciągał swoje lewe ramię, na którym diakon kładł Ewangeliarz i otwierał go w oznaczonym miejscu. Położywszy palec na miejscu zaznaczonego czytania, wstępował na ambonę, zaś subdiakoni pozostawali przed jej stopniem. Po przeczytaniu Ewangelii przez diakona papież mówił: *Pax tibi*, a następnie *Dominus vobiscum*, na co odpowiadano: *Et cum spiritu tuo*; po czym papież odmawiał modlitwę. Diakon schodząc z ambony przekazywał Ewangeliarz subdiakonowi, od którego wcześniej go brał, a ten przekazywał księgę innemu subdiakonowi, który trzymając ją przez szatę przed piersiami podawał do ucałowania duchownym wedle hierarchii. Ewangeliarz wkładano do futerału i akolita zanosił go w odpowiednie miejsce<sup>63</sup>. Ten bardzo szczegółowy opis obrzędów związanych z czytaniem Ewangelii świadczy o wielkiej czci, jaką otaczano księgę.

*Ordo IV* zawiera podobny, chociaż nieco krótszy, opis ucałowania Ewangeliarza. Podczas obrzędów wstępnych papież całował Ewangeliarz i udawał się wraz z diakonami na prawą stronę ołtarza do swojego tronu<sup>64</sup>. Po śpiewie *Alleluja* diakon pochylał się przed papieżem, który pozwalał mu czytać Ewangelię, udawał się do ołtarza, całował Ewangeliarz i brał go, by zanieść do ambony w asyście subdiakonów i akolitów. Po przeczytaniu Ewangelii schodził z ambony, zaś subdiakon podawał Ewangeliarz wszystkim do ucałowania; po czym chował go do kasety<sup>65</sup>. *Ordo V* przytacza pewne fragmenty z *Ordo I*. Zawiera ono adaptację liturgii papieskiej przez Kościół we Francji. Mówi się tu o ucałowaniu Ewangeliarza i ołtarza przez biskupa<sup>66</sup>. Wspomina się także o ucałowaniu przez diakona stóp biskupa, o udzieleniu błogosławieństwa diakonowi i niesieniu do ambony jednej lub dwóch kadzielnic, o pozdrowieniu wiernych przez diakona (*Dominus vobiscum*) oraz o zwróceniu się wszystkich ku wschodowi. Ponadto pojawia się formuła diakona: *Sequentia sancti evangelii secundum N.* wraz ze znakami krzyża na czole i piersiach, które są czynione przez wszystkich<sup>67</sup>. W tym czasie należało odłożyć laski i zdjąć wszelkie nakrycia z głowy. Po przeczytaniu Ewangelii czyniono znak krzyża. Subdiakon dawał Ewangeliarz do ucałowania biskupowi, prezbiterowi i wszystkim duchow-

<sup>62</sup> *Tamże*, nr 59, s. 87–88.

<sup>63</sup> *Tamże*, nr 60–65, s. 88–90.

<sup>64</sup> OR IV, nr 18, s. 159.

<sup>65</sup> *Tamże*, nr 28–33, s. 160–161.

<sup>66</sup> OR V, nr 21, s. 213.

<sup>67</sup> Od XI w. dodaje się jeszcze kreślenie znaku krzyża na ustach; zob. JUNGMANN, *Missarum sollemnia*, t. II, s. 223.

nym wedle hierarchii oraz ludowi<sup>68</sup>. *Ordo IX* informuje, że diakon mający czytać Ewangelię całuje kolano biskupa. Po Ewangelii biskup mówi: *Pax tibi*<sup>69</sup>.

*Ordo X* z początku X w. wspomina o zasypaniu kadzidła przez biskupa po *Alleluja* i przytacza formułę diakona: *Domine, labia mea aperies et os meum annuntiabit laudem tuam*, po której oddawał on cześć ołtarzowi, klękał przed biskupem, otrzymywał od niego błogosławieństwo, całował go w rękę, brał Ewangeliarz z ołtarza i czytał Ewangelię od pulpitu. Potem subdiakon podawał księgę biskupowi do ucałowania. W czasie, gdy biskup przemawiał do ludu, subdiakon podawał księgę Ewangelii duchownym do ucałowania<sup>70</sup>. Jak można zauważyć, nie wspomina się tu już o ucałowaniu Ewangeliarza przed wzięciem go z ołtarza. Tę czynność pominięto również w Pontyfikale rzymsko-germańskim. Według tej księgi diakon przed czytaniem Ewangelii prosił biskupa lub prezbitera o błogosławieństwo. Wówczas oni wypowiadali słowa: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis*<sup>71</sup>. Po przeczytaniu Ewangelii księgę dawano biskupowi albo prezbiterowi do ucałowania, a potem wszystkim duchownym i ludowi<sup>72</sup>. Od X w. po odczytaniu Ewangelii i ucałowaniu wypowiadano formułę: „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy” albo inne formuły<sup>73</sup>.

Kodeks Awellański z XI w. podaje następującą formułę wypowiedzaną przez biskupa lub prezbitera w momencie całowania Ewangeliarza po akcie pokuty:

*Pax Christi, quam nobis per Evangelium suum tradidit, confirmet et conservet corda et corpora nostra in vitam aeternam. Amen*<sup>74</sup>.

Jest to prośba, aby pokój Chrystusa przekazany nam przez Jego Ewangelię utwierdził i zachował nasze dusze i ciała na życie wieczne. Po przeczytaniu Ewangelii celebrans dodawał: *Pax tibi*, potem ją całował, mówiąc:

*Per istos sermones sancti Evangelii Filii sui Domini nostri Jesu Christi, indulgeat Dominus universa delicta nostra*<sup>75</sup>.

Wyraża się tu wiarę, że przez słowa Ewangelii Pan może odpuścić wszystkie nasze grzechy.

Innocenty III zaznacza różnicę w celebracji, której przewodniczy biskup i papież. W pierwszym przypadku diakon mający czytać Ewangelię całował biskupa w rękę. Gdy przewodniczył papież, wówczas całował jego stopy, aby podkreślić, że jest on godzien największej czci<sup>76</sup>. Po przeczytaniu Ewangelii zanoszono księgę

<sup>68</sup> OR V, nr 32–38, s. 215–217; podobny opis znajduje się w OR VI, nr 23, 29–34, s. 245–246.

<sup>69</sup> OR IX, nr 16–17, s. 332.

<sup>70</sup> OR X, nr 25–31, s. 356–357.

<sup>71</sup> *Le Pontifical romano-germanique du dixième siècle*, Le texte I, XCIV, 19, s. 334.

<sup>72</sup> *Tamże*, XCIV, 26, s. 335.

<sup>73</sup> NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, s. 455–456.

<sup>74</sup> *Excerpta ex veteribus liturgicis codicibus Fontavellanensibus*, PL 151, 885 C.

<sup>75</sup> *Tamże*, PL 151, 885 D.

<sup>76</sup> INNOCENTY III, *De sacro altaris mysterio*, II, 36, PL 217, 820 D – 821 C.

i kadzielnicę do biskupa, który wdychał dym kadzidła i całował księgę, co było znakiem uznania i przyjęcia tego, co Chrystus natchnął i czego nauczał<sup>77</sup>.

Wilhelm Durand zanotował, że biskup podczas obrzędów wstępnych Mszy św. w niektórych kościołach najpierw całuje swoich asystentów, potem ołtarz, a następnie księgę Ewangelii<sup>78</sup>. Zauważa się tu inną kolejność niż w *Ordo I*, gdzie Ewangeliarz był całowany przed ucałowaniem ołtarza. Przed czytaniem Ewangelii, jak podaje Durand, diakon całuje w milczeniu rękę biskupa. Są jednak kościoły, w których nie całuje jego ręki, a jedynie prosi o błogosławieństwo. Gdy celebrazem jest papież, diakon całuje jego stopy, by podkreślić, że jest on wikariuszem Chrystusa, którego stopy całowała grzeszna kobieta<sup>79</sup>. Po przeczytaniu Ewangelii diakon całuje księgę, by ukazać, że zwiastował dobrą nowinę z miłosierdziem i miłością. Słuchający zwracają się ku wschodowi, by wyrazić wdzięczność Bogu za tę Ewangelię. Subdiakon bierze księgę Ewangelii, a diakon idzie z pustymi rękoma, by ukazać, że po przeczytaniu oddał się kontemplacji. W niektórych kościołach przenosi się Ewangeliarz na poduszce, ponieważ Kościół od czasu usłyszenia Ewangelii przyjął ją z łagodnością w sercu i został napełniony radością<sup>80</sup>. Księga jest zanoszona do biskupa, który najpierw wdycha zapach kadzidła, a następnie ją całuje, by zaznaczyć, że to, co Chrystus natchnął i czego nauczał, to biskup uznaje i przyjmuje (Durand korzysta tu z objaśnienia wyrażonego wcześniej przez Innocentego III). Dalej Durand tłumaczy, że biskup całuje księgę otwartą, by ukazać, że wszystko jest otwarte i obnażone przed jego oczami w Starym Prawie, według tego, co zanotował św. Łukasz: „Wam dano poznać tajemnice Królestwa Bożego” (Łk 8,10). Ponadto on sam wchodzi do miejsca świętego świętych. Pocałunek oznacza gorącą miłość do Ewangelii, która powinna być pełna mocy w biskupie, aby był on gotowy ponieść dla niej śmierć. Subdiakon podaje do ucałowania otwartą księgę prałatowi lub prezbiterowi, aby ukazać, że powinien on mieć przyjemność w wierze, którą są przeniknięte serca wiernych i otwarte na wszelkie dobre natchnienia pochodzące z głoszenia Ewangelii, która była najpierw zamknięta i zawarta w zarodku wiary. W niektórych kościołach ukazuje się księgę zamkniętą tym, którzy są w prezbiterium, bo im jest dane znać tajemnice Bożego Królestwa<sup>81</sup>.

Należy uważać, aby diakon ucałował księgę po przeczytaniu Ewangelii, przez co ma ukazać, że ewangelizował swoich braci z miłosierdziem i miłością. W końcu niesie on ją do biskupa reprezentującego Chrystusa, aby on ją ucałował, to znaczy, aby przyjął przepowiadanie. W Mszach za zmarłych nie zanoszą księgi biskupowi do ucałowania, ponieważ w tej Mszy cała uroczystość jest zawieszona, aby

<sup>77</sup> *Tamże*, II, 48, PL 826 D – 827 A.

<sup>78</sup> WILHELM DURAND, *Rational ou manuel des divins offices*, IV, 9, 4, s. 65.

<sup>79</sup> *Tamże*, IV, 24, 4, s. 131.

<sup>80</sup> *Tamże*, IV, 24, 30–31, s. 147–148.

<sup>81</sup> *Tamże*, IV, 24, 32, s. 149.

święteczne śpiewy nie mieszały się z płaczem i strapieniem. Jednakże ten, kto czyta Ewangelię w tych Mszach, w niektórych kościołach całuje księgę, ponieważ ktośkolwiek ją głosi, powinien pociągać przez miłość i miłosierdzie do Tego, którego naukę Ewangelii powtarzał, i ta miłość jest symbolizowana przez pocałunek<sup>82</sup>.

Kard. Jakub Kajetan (XIV w.) informuje, że biskup po akcie pokuty zasypuje kadzidło, całuje ołtarz oraz podany przez subdiakona Ewangeliarz, który jest otwarty w miejscu czytanej w danym dniu Ewangelii<sup>83</sup>. Przed czytaniem Ewangelii diakon bierze Ewangeliarz ze środka ołtarza, trzyma go przed klatką piersiową i prosi biskupa o błogosławieństwo. Diakon pozdrawia lud, mówiąc: *Dominus vobiscum*, a następnie czyta Ewangelię z ambony lub pulpitu. Po jej zakończeniu całuje księgę, a subdiakon znosi ją otwartą do biskupa, który ją również całuje<sup>84</sup>. Pod koniec średniowiecza po lekturze Ewangelii chór odpowiadał: *Laus tibi, Christe*<sup>85</sup>.

Mszał rzymski z 1493 r., wydany w Wenecji, nie wspomina już o ucałowaniu Ewangeliarza po spowiedzi powszechnej, natomiast po przeczytaniu Ewangelii przez diakona kapłan jej nie całuje<sup>86</sup>.

W 1570 r. czytania mszalne zamieszczono w Mszałe i w ten sposób osobny Ewangeliarz był coraz rzadziej używany. Korzystano jednak z niego w uroczystych celebracjach. Obrzędy związane z czytaniem Ewangelii w Mszałe Piusa V przedstawiają się następująco: po wersecie przed Ewangelią diakon kładzie księgę Ewangelii na środku ołtarza, klęka przed ołtarzem i wypowiada słowa: *Munda cor meum et labia mea* (...), po czym bierze księgę z ołtarza i w postawie klęczącej prosi kapłana o błogosławieństwo słowami: *Iube, domne, benedicere*. Kapłan odpowiada: *Dominus sit in corde tuo* (...). Po błogosławieństwie całuje rękę celebransa i udaje się w asyście ministrantów niosących kadzielnicę i zapalone świece do miejsca czytania Ewangelii. Mając złożone ręce, mówi: *Dominus vobiscum*. R. *Et cum spiritu tuo*. *Sequentia sancti Evangelii secundum N.*, kreśli dużym palcem na początku tekstu znak krzyża, a potem na czole, ustach i piersiach. Gdy ministranci odpowiedzą *Gloria tibi, Domine*, okadza trzykrotnie księgę i czyta Ewangelię, mając złożone ręce. Po przeczytaniu subdiakon znosi księgę do kapłana, który ją całuje i mówi: *Per evangelica dicta deleantur nostra delicta*. Następnie kapłan jest okadzany przez diakona. W przypadku celebracji Mszy bez diakona i subdiakona kapłan sam wypowiada przewidziane formuły, a po przeczytaniu Ewangelii ministrant odpowiada: *Laus tibi, Christe*, kapłan zaś całuje księgę, mówiąc: *Per evangelica dicta* (...). W Mszach za zmarłych celebrans nie całuje księgi<sup>87</sup>. Wedle Ceremoniału parafial-

<sup>82</sup> *Tamże*, IV, 24, 33, s. 149–150.

<sup>83</sup> JAKUB KAJETAN, *Ordo XIV*, 53, PL 78, 1159 B–C.

<sup>84</sup> *Tamże*, PL 78, 1161 C – 1162 B.

<sup>85</sup> JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. II, s. 217, przyp. 35.

<sup>86</sup> Por. A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza Święta*, cz. I, Płock 1993, s. 221–222.

<sup>87</sup> MR 1962, s. 352–353; por. również *Ritus servandus in celebratione Missae*, VI, 2, 5, s. (49), gdzie precyzuje się, że księgę trzyma subdiakon, który stoi między dwoma akolitami.

nego, kapłan po przeczytaniu Ewangelii bierze Mszał w ręce, unosi go nieco, pochyla się i całuje początek przeczytanego tekstu<sup>88</sup>. Ceremoniał biskupów z 1600 r. podaje, że po odśpiewaniu Ewangelii przez diakona subdiakon podaje otwartą księgę biskupowi do ucałowania<sup>89</sup>.

Po wydaniu Mszału Pawła VI czytania mszalne znalazły się w osobnych lekcjonarzach, w których zamieszczono również perykopy ewangeliczne. Wydano także Ewangeliarz<sup>90</sup>, który może być niesiony w procesji i położony na ołtarzu<sup>91</sup>. Kapłan w czasie śpiewu przed Ewangelią bierze go z ołtarza, unosi nieco ku górze i udaje się w kierunku ambony. Uczestnicy zwracają się w stronę ambony, okazując szczególną cześć dla Ewangelii Chrystusa<sup>92</sup>. Na ambonie otwiera księgę, mówiąc: „Pan z wami”. Lud odpowiada: „I z duchem twoim”. Następnie dodaje: „Słowa Ewangelii według świętego N.”, czyniąc wielkim palcem znak krzyża na księdze, na swym czole, ustach i piersiach. Lud wypowiada aklamację: „Chwała Tobie, Panie”. Następnie kapłan, jeśli stosuje się okadzenia, okadza księgę, wygłasza Ewangelię i na koniec dodaje aklamację: „Oto słowo Pańskie”, lud zaś odpowiada: „Chwała Tobie, Chryste”. Kapłan całuje księgę, mówiąc cicho: „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy”<sup>93</sup>. Gdy w Mszy asystuje diakon, wówczas prosi kapłana o błogosławieństwo i czyta Ewangelię, stosując gesty i formuły takie jak kapłan. Na końcu całuje księgę na znak czci. Kiedy diakon usługuje biskupowi, zanosí mu księgę do ucałowania, albo sam ją całuje, mówiąc cicho: „Niech słowa Ewangelii (...)”. Podczas bardziej uroczystych celebracji biskup może pobłogosławić lud księgą Ewangelii<sup>94</sup>. Konferencja Episkopatu, za zgodą Stolicy Apostolskiej, może zamiast ucałowania Ewangelii ustalić znak zastępczy<sup>95</sup>.

W liturgii eucharystycznej, której przewodniczy papież, diakon po przeczytaniu Ewangelii zanosí do niego zamkniętą księgę, papież całuje ją w środku górnej części i udziela nią błogosławieństwa.

\* \* \*

W ważnym dla historii liturgii dokumencie, jakim jest *Ordo Romanus I* z VII w., wspomniano o ucałowaniu przez papieża Ewangeliarza i ołtarza na początku sprawowania Eucharystii. W tym czasie był to jedyny pocałunek, jaki składano na ołtarzu. W VIII w. całowali go również diakoni. Z biegiem czasu liczba pocałunków składanych na ołtarzu zwiększała się. Całował go biskup, prezbiterzy i diakoni.

<sup>88</sup> NOWOWIEJSKI, *Ceremoniał parafialny*, nr 405, s. 203.

<sup>89</sup> *Caeremoniale episcoporum Clementis VIII, Innocentii X et Benedicti XIII jussu editum Benedicti XIV et Leonis XIII auctoritate recognitum*, editio tertia post typicam, Taurini 1948, I, VIII, 46, s. 123.

<sup>90</sup> *Ewangeliarz*, Ząbki – Poznań 2000.

<sup>91</sup> *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (2004), nr 122.

<sup>92</sup> *Tamże*, nr 133.

<sup>93</sup> *Tamże*, nr 134.

<sup>94</sup> *Tamże*, nr 175; por. *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów*, nr 74, 140–141.

<sup>95</sup> *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (2004), nr 273.

Pod koniec XIII w. celebrans całował ołtarz dziewięć razy, a dwa wieki później — dziesięć razy. Ucałowania występowały w różnych momentach celebracji i każdemu z nich starano się przypisać symboliczne znaczenie, w czym celował papież Innocenty III i bp Wilhelm Durand. W Mszałe Piusa V jest mowa o dziesięciu pocałunkach ołtarza, natomiast Mszał Pawła VI, biorąc pod uwagę wytyczne *Konstytucji o liturgii świętej* o uproszczeniu obrzędów i opuszczeniu niektórych powtórzeń, zachował ucałowanie ołtarza jedynie na początku i na końcu Mszy św.

Ucałowanie Ewangeliarza wedle *Ordo I* w VII w. było trzykrotne. Całował go papież na początku Eucharystii, potem czynił to diakon przed czytaniem Ewangelii i wreszcie, po przeczytaniu Ewangelii, całowali go duchowni. Później wśród całujących księgę będą również wierni świeccy. Ucałowanie księgi Ewangelii po przeczytaniu perykopy z biegiem czasu stanie się gestem diakona i kapłana. Diakon sam całuje księgę albo uczyni to biskup, a gdy go nie ma, całuje ją prezbiter. W posoborowej liturgii po przeczytaniu Ewangelii księgę całuje diakon lub podaje ją do ucałowania biskupowi.

Gest ucałowania ołtarza i księgi Ewangelii jest wyrazem szacunku i czci — tak to wyjaśniają aktualne przepisy. Wydaje się jednak, że symbolika tego gestu jest znacznie szersza. Ucałowanie ołtarza na początku celebracji może również oznaczać wymianę pocałunku między Oblubieńcem, którym jest Chrystus, a Kościołem—Oblubienicą reprezentowaną przez celebransa. Kościół jest święty, ale i grzeszny, dlatego można tu mówić o pocałunku „oczyszczającym”, który stanowi jeden z elementów uzdalniających kapłana do godnego sprawowania Eucharystii. Pocałunek kończący eucharystyczną celebrację można by traktować jako wyraz miłości, wiary i wdzięczności Bogu za złożoną ofiarę. Natomiast podczas całowania księgi wyraża się wiarę w moc słów, które mogą zgładzić nasze grzechy. Jest to zatem także pocałunek o charakterze oczyszczającym. Ponadto w tym pocałunku można widzieć miłość do Chrystusa i Jego Ewangelii, a także miłosierdzie, które jest zawarte w przeczytanym tekście. Ucałowanie ołtarza i księgi to nie tylko gest kapłana i diakona, ale jest to przede wszystkim pocałunek, który na ich ustach składa sam Chrystus, napełniając ich mocą do miłowania, sprawowania Eucharystii i głoszenia wielkich dzieł Bożych.

**Słowa kluczowe:** pocałunek, ołtarz, Ewangeliarz, Eucharystia, Msza św.

### The kiss given to the altar and to the Gospel Book

#### Summary

During the solemn celebration of the Mass in the seventh century, the pope reached the altar and venerated the Gospel Book and the altar with a kiss. Until the 12<sup>th</sup> century it was customary in Rome to kiss the altar only upon coming in for Mass and departing. However,

in the later Middle Ages the kissing of the altar seems to have been multiplied. Innocent III speaks of the altar being kissed three times and in the days of Durandus nine such salutations were in use. The altar was regarded already in late antiquity as the symbol of Christ, abiding permanently with His Church in the Sacrifice of the Mass. This kiss has also special reference to the relics of the saints therein enshrined. In the Tridentine liturgy the altar was kissed ten times. There is no doubt that during the Eucharistic celebration among the most significant kisses were those of the altar and of the Gospel Book.

By kissing the Book of the Gospels the Church and its minister is venerating or revering Christ himself. The Book of the Gospels was brought to the Bishop after the proclamation of the reading to be kissed as a sign of reverence toward the Word of God. In the liturgy of the Middle Ages, provision was made that all clerics participating in the celebration would kiss the Book of the Gospels.

Today the altar is kissed only twice in conformity with the earlier tradition. On arriving at the altar and before leaving it the principal celebrant and the Deacon venerate the altar with a kiss. When the Eucharist is concelebrated, the concelebrants venerate the altar with a kiss at the beginning of the Mass. When the deacon is assisting the bishop, he carries the Book of the Gospels to him to be kissed, or else kisses it himself, saying the formula: "Through the words of the Gospel may our sins be wiped away".

**Key words:** kiss, altar, Book of the Gospels, Eucharist, Holy Mass.